

NEWS

Hosted in Europe to nie slogan

Spór o chmury i granice

29 sierpnia 2026, Tobias Engl



Czy europejski hosting się opłaca, czy chmura amerykańska to rozsądny wybór? Kierowniczka IT i doradca nie mogą się zgodzić.

Theis Bądźmy szczerzy. Wielcy amerykańscy dostawcy są tańsi, dojrzałsi i wszędzie zintegrowani. Kto dziś hostuje europejsko, dopłaca i dostaje mniej komfortu. Romantyzm nie pomaga żadnemu budżetowi.

Hoff To nie romantyzm. Chodzi o to, do kogo należą dane, gdy przychodzi co do czego. Gdy niemiecki zbiór danych leży u koncernu amerykańskiego, urząd amerykański może go zażądać, nawet gdy serwer stoi we Frankfurcie. CLOUD Act przewiduje to wyraźnie.

Theis W praktyce rzadko czegoś żąda. A RODO to przecież dawno reguluje.

Hoff RODO opisuje ryzyko, nie usuwa go. Dopóki przetwarzanie leży w obcym porządku prawnym, tylna furtka pozostaje otwarta. Kto przetwarza w Europie, zamyka ją. Do tego dochodzą NIS2 i Cyber Resilience Act, których dowody u europejskiego dostawcy prowadzi się łatwiej.

Theis A wyższa cena?

Hoff Jest. Ale dolicz zaufanie. Klient w ochronie zdrowia czy administracji pyta dziś najpierw, gdzie leżą jego dane. Kto może wskazać na Europę, wygrywa zlecenia, które inni tracą. ScreenWay dokładnie dlatego się zdecydował: przetwarzanie lokalnie, hosting w Europie. Nie jako nadruk, lecz jako architektura.

Theis Całkiem przekonany nie jestem. Ale argument z zaufaniem uznaję.